

WYROK Z DNIA 1 PAŹDZIERNIKA 2004 R.

SDI 17/04

Przewodniczący: sędzia SN Józef Dolhy (sprawozdawca).

Sędziowie SN: Dorota Rysińska, Stanisław Zabłocki.

Sąd Najwyższy – Izba Karna z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej oraz protokolanta w sprawie adwokata obwinionego z § 49 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 października 2004 r. kasacji, wniesionej przez obwinionego od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 14 czerwca 2003 r., sygn. akt (...) utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej z dnia 5 grudnia 2002 r., sygn. akt (...)

u c h y l i ł zaskarżone o r z e c z e n i e i utrzymane nim w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej, i na podstawie art. 88 ust. 4 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (jedn. tekst: Dz. U. Nr 123, poz. 1058 ze zm.) w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. umorzył postępowanie w sprawie adwokata;

kosztami postępowania w sprawie, w tym kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w kwocie dwudziestu zł, obciążył Okręgową Radę Adwokacką.

U z a s a d n i e n i e

Rzecznik Dyscyplinarny NRA w dniu 25 marca 2002 r. skierował akt oskarżenia przeciwko adwokatowi, zarzucając mu:

- 1) popełnienie w miesiącach listopadzie i grudniu 1997 r. przewinienia dyscyplinarnego, określonego w § 49 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej

i Godności Zawodu, polegającego na braku kontroli nad biegiem sprawy i nie informowaniu klienta o jej postępowaniu i wyniku.

W trakcie postępowania przed Sądem Dyscyplinarnym pierwszej instancji Rzecznik skierował w dniu 13 maja 2002 r. dodatkowy akt oskarżenia, zarzucając adwokatowi:

- 2) popełnienie w miesiącach od stycznia do grudnia 1998 r. przewinienia dyscyplinarnego, określonego w § 49 Zbioru Zasad Etyki ..., polegającego na braku kontroli nad biegiem sprawy i nie informowaniu klienta o jej wyniku.

Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej orzeczeniem z dnia 5 grudnia 2002 r. uniewinnił obwinionego od zarzutu zawartego w pkt 1, uznał natomiast za winnego popełnienia czynu opisanego w dodatkowym akcie oskarżenia (pkt 2), i za to na podstawie art. 80 i 81 ust. 1 pkt 1 ustawy – Prawo o adwokaturze wymierzył adwokatowi karę upomnienia.

Od tego orzeczenia odwołanie wniósł obwiniony, zarzucając:

- 1) obrazę przepisów postępowania, a to art. 89 ust. 2 Prawa o adwokaturze, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów będące wynikiem wnioskowania opartego o niepełny materiał dowodowy, w szczególności zaś poprzez przyjęcie, że obwiniony był zobowiązany do pisemnego powiadomienia pokrzywdzonego, podczas gdy umówiono się, że pokrzywdzony zgłosi się do obwinionego po informację, co było przyjętą praktyką w tej sprawie – a czego pokrzywdzony nie uczynił;
- 2) obrazę art. 88 ust. 1 Prawa o adwokaturze przez nie umorzenie postępowania z uwagi na przedawnienie;
- 3) obrazę art. 95d Prawa o adwokaturze przez nie umorzenie postępowania na tej podstawie.

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie, względnie umorzenie postępowania.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Rady Adwokackiej orzeczeniem z dnia 14 czerwca 2003 r. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego NRA kasację wniósł obwiniony adwokat, zarzucając:

„1) rażące naruszenie prawa jak również 2) niewspółmierność kary dyscyplinarnej; a to co do pkt 1 rażące naruszenie art. 424 k.p.k., polegające na braku zgodnego z wymaganiami tegoż artykułu ustosunkowania się i rozważenia zarzutów podniesionych w odwołaniu i to zarówno co do kwestii okresu wiązania umowy zlecenia jak i wątpliwości nasuwających się na tle art. 88 Prawa o adwokaturze w zestawieniu z przepisem § 25 rozporządzenia z dnia 23 lipca 1998 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego ... (Dz. U. Nr 99, poz. 635 ze zm.), odnośnie zaś pkt 2 poprzez brak wystarczającego uzasadnienia, jakich przesłanek zabrakło, by uznać zaistniałe zdarzenie jako przypadek mniejszej wagi.”

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz utrzymanego nim w mocy orzeczenia Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temuż Sądowi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie można odmówić racji zarzutowi kasacji, który wskazuje na niezadawalające ustosunkowanie się przez sąd odwoławczy do argumentów zawartych w odwołaniu obwinionego, wniesionym od wyroku Sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji.

Przepis § 1 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lipca 1998 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do adwokatów i aplikantów adwokackich (Dz. U. Nr 99, poz. 635 ze zm.) stanowi, że w postępowaniu tym stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania karnego, zatem oczywiste jest, że uzasadnienie dyscyplinarnego sądu odwoławczego powinno spełniać wymagania określone w przepisie art. 457 § 3

k.p.k., gdyż w tym zakresie ani ustawa – Prawo o adwokaturze, ani też przepisy rozporządzenia wykonawczego nie zawierają odmiennych uregulowań.

Norma zawarta w art. 457 § 3 k.p.k., określając obowiązki sądu rozpoznającego środek odwoławczy, obliguje do przedstawienia argumentów, jakimi kierowano się przy wydaniu orzeczenia oraz wskazania dlaczego wnioski odwołania zostały uznane za zasadne albo niezasadne. Tymczasem, zapoznanie się z treścią odwołania obwinionego adwokata i uzasadnienia orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego prowadzi do jednoznacznego wniosku, że sąd odwoławczy nie rozpoznał należycie żadnego z podniesionych przez obwinionego zarzutów. Uzasadnienie orzeczenia sądu odwoławczego jest wyjątkowo lakoniczne i z całą pewnością nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k. – do wszystkich, obszernie umotywowanych zarzutów, Sąd odniósł się zaledwie w czterech zdaniach, zastępując argumentację ogólnikami. Poza zakresem rozpoznania pozostał zarzut obrazy art. 95d ustawy – Prawo o adwokaturze.

Odnosząc się do zarzutu obrazy art. 88 ust. 1 cyt. ustawy sąd odwoławczy, wbrew zasadzie, że chwilę popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określa opis przewinienia przypisany w orzeczeniu skazującym, stwierdził, że „stan braku kontroli nad biegiem sprawy trwał do dnia 17 stycznia 1999 r.”. W zaskarżonym orzeczeniu jednoznacznie przypisano obwinionemu popełnienie przewinienia w okresie od stycznia do grudnia 1998 r.

Powyższe pozwala na stwierdzenie, że doszło do naruszenia przepisu art. 457 § 3 k.p.k. i to w takim stopniu, o jakim mowa w art. 523 § 1 k.p.k. W konsekwencji prowadzi to do uchylenia zaskarżonego orzeczenia, a wobec upływu terminu przedawnienia określonego w art. 88 ust. 4 ustawy – Prawo o adwokaturze, również uchylenia utrzymanego nim w mocy orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej i umorzenia postępowania w sprawie obwinionego adwokata.

Z tych motywów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.